

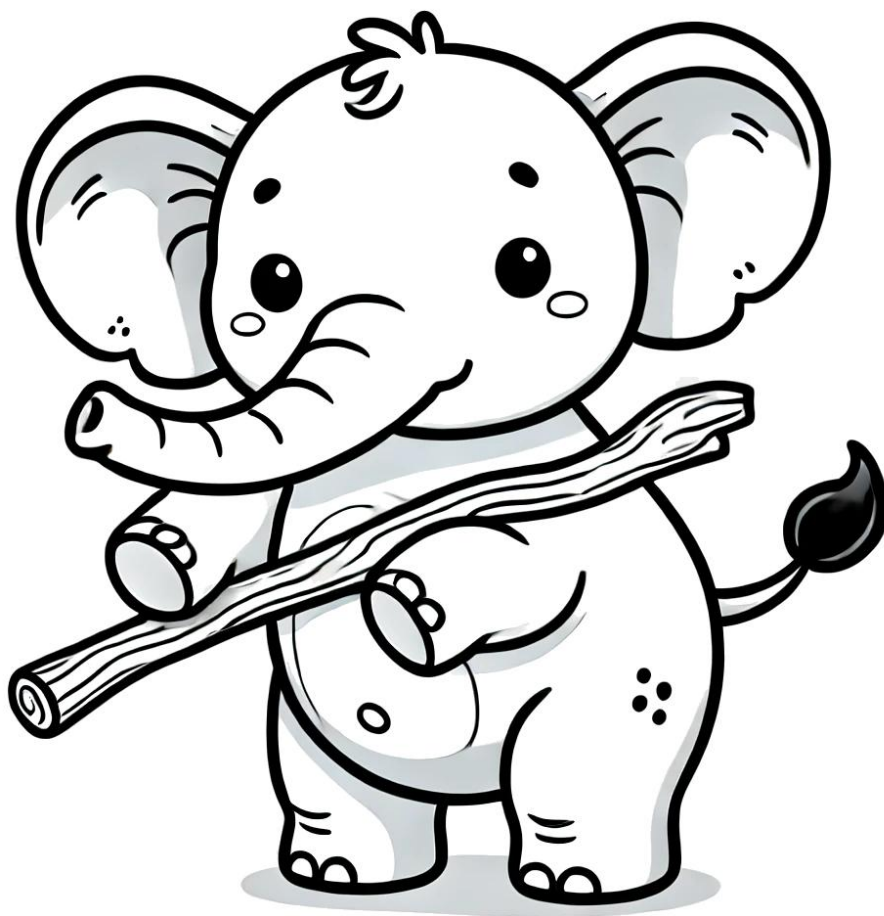
Słoń Antoni w Afryce wesoło maszerował,
Co dnia w czystym strumyku trąbę swoją szorował.



Jednak pewnego ranka coś w trąbie mu utknęło,
Antoni dął i prychał, lecz nic w niej nie drgnęło.

Woła przyjaciół, pierwsza żyrafa przybiegła,
Swą szyję wyciąga, w trąbę słońa zagląda.

Patyk w trąbie odkryła, wyciągnęła go ostrożnie,
Słoń cmoknął z radości i trąbi donośnie.



Przyjaciele wiwatują, zawsze się wspierają,
Zwierzęta bardzo, pomoc żyrafy doceniają.

Pamiętaj, że w potrzebie dobry przyjaciel pomoże,
Gdy wspólnie się działa, wszystko łatwiej się ułoży.

Nie bój się prosić innych o pomoc w trudnej chwili,
Bo razem raźniej kroczyć, gdy otaczają Cię życzliwi.